



Sygn. akt II CSK 607/08

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 20 marca 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa "A." Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
przeciwko "O." Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością
o zapłatę
oraz sprawy z powództwa "O." Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
przeciwko "A." Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 20 marca
2009 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej - powódki wzajemnej
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 30 kwietnia 2008 r., sygn. akt [...],

**uchyla zaskarżony wyrok w pkt I w części uwzględniającej
powództwo "A." Spółki z o.o. ponad kwotę 105 000 zł z**

odsetkami od dnia 5 października 2006 r. oraz w pkt II i III i przekazuje sprawę w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 30 października 2007 r. zasądził od strony pozwanej „O.” Sp. z o.o. na rzecz strony powodowej „A.” Sp. z o.o. kwotę 869 496,72 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 5 października 2006 r. oraz koszty procesu. W drugiej ze spraw toczącej się między tymi stronami, połączonych do wspólnego rozpoznania, zasądził od spółki „A.” na rzecz „O.” odsetki ustawowe od kwoty 240 503,28 zł w części za okres od 5 września 2006 r. do 28 września 2006 r. oraz za okres od 18 sierpnia 2006 r. do 28 września 2006 r. a dalej idące powództwo tej spółki oddalił.

Sąd ten ustalił, że strony w czerwcu 2006 r. zawarły umowy na podstawie których strona pozwana zobowiązała się do dostarczenia zbóż pochodzących ze zbiorów w 2006 r. Zboże miało pochodzić z jej własnych upraw oraz upraw innych producentów, z którymi zawarła umowy kontraktacji. Zrealizowana została częściowo jedynie dostawa rzepaku. Spółka „O.” poinformowała swojego kontrahenta, że z przyczyn od siebie niezależnych, spowodowanych warunkami pogodowymi, nie jest w stanie zrealizować całości uzgodnionych dostaw zbóż. W wyniku suszy w czerwcu i lipcu 2006 r. doszło do znacznego zmniejszenia plonów zbóż w porównaniu z rokiem 2005. Z kolei ponadprzeciętne opady w sierpniu w sposób znaczny utrudniały prowadzenie prac polowych i wpłynęły na jakość zebranego ziarna. W ocenie Sądu pierwszej instancji strony nie zawarły umów kontraktacji, lecz umowy sprzedaży rzeczy przyszłych oznaczonych co do gatunku. Uwzględniając stopień spadku plonów przyjęty przez biegłego, Sąd Okręgowy

uznał, że spółka „O.” była w stanie dostarczyć uzgodnioną ilość zbóż oraz zapewnić jego odpowiednią jakość przy odpowiedniej organizacji prac przy ich zbiorze. Nie wykazała ona, że nie ponosi winy za nienależyte wykonanie swojego zobowiązania. Powołując się na niewykonanie umów kontraktacyjnych przez swoich kontrahentów nie wykazała zaś, że podjęła działania w celu pozyskania towarów z innych źródeł. Dopiero wykazanie, że nie było to możliwe mogło stanowić okoliczność wyłączającą winę za niewykonanie umowy. Spółka „A.” dochodziła odszkodowania z tytułu utraconych korzyści związanych z niewykonaniem umowy. Wynikały one z różnicy cen ustalonych w umowie i możliwych do osiągnięcia po wykonaniu dostawy, co odpowiednio udokumentowała. Łącznie utracone z tego powodu wpływy mogły wynieść 1110000 zł. Uwzględniając skutecznie dokonane z tego tytułu potrącenie kwoty 240 504 zł objętej sporem w drugiej z połączonych spraw, powództwo dotyczące zapłaty kwoty 869 496 zł było usprawiedliwione. Z uwagi na zarzut potrącenia powództwo spółki „O.” było uzasadnione jedynie w zakresie odsetek od kwoty 240 504 zł za czas opóźnienia obejmujący okres pomiędzy wymagalnością tego świadczenia, a dokonaniem potrącenia.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji strony pozwanej „O.” wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2008 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że kwotę zasądzoną na rzecz strony powodowej „A.” obniżył do 859 496,72 zł. Sąd ten podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i kwalifikację prawną umów zawartych przez strony. Za prawidłowe uznał też stanowisko, że warunki pogodowe panujące w 2006 r. nie uniemożliwiały wykonania umów dotyczących dostawy zbóż i strona pozwana nie wykazała przesłanek zwalniających ją od odpowiedzialności opartej o treść art. 471 k.c. Wyrok podlegał zmianie jedynie w części dotyczącej kwoty 10 000 zł z uwagi na błąd rachunkowy Sądu pierwszej instancji.

Skarga kasacyjna „O.” Sp. z o.o. została wniesiona co do części wyroku oddalającego apelację, poza zasądzeniem kwoty 105 000 zł i oparta o obie podstawy określone w art. 398³ § 1 k.p.c. Zarzucono w niej naruszenie art. 361 § 1 i § 2 przez ich niewłaściwe zastosowanie oraz uchybienie przepisom postępowania-art. 479¹⁴ § 2 k.p.c., art. 479¹² § 1 k.p.c., art. 382 k.p.c. i art. 230 k.p.c. W oparciu o

te zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności podlegały rozpoznaniu zarzuty naruszenia przepisów postępowania. W motywach zaskarżonego wyroku brak jest odwołania do art. 230 k.p.c. oraz stwierdzenia, że strona pozwana przyznała wysokość szkody. Sąd Apelacyjny wskazał, że wysokość szkody, przy uwzględnieniu materiału dowodowego została wystarczająco uprawdopodobniona przez stronę powodową. Rozstrzygnięcie nie zostało zatem oparte o treść art. 230 k.p.c. Uwzględniając nadto, że skarga kasacyjna nie zawiera wystarczającego uzasadnienia zarzutów naruszenia art. 230 k.p.c. należało przyjąć, że wyłącza to powyższe zarzuty spod kontroli kasacyjnej i nakazuje uznać je za nieuzasadnione również z tego względu. Podobnie niezasadny, choć z innych przyczyn, był zarzut naruszenia art. 479¹² § 1 k.p.c. Przepis ten dotyczy zasad prekluzji dowodowej w postępowaniu gospodarczym. W apelacji zarzucono jego naruszenie w wyniku dopuszczenia przez Sąd pierwszej instancji dowodów załączonych do pisma procesowego strony powodowej z dnia 23 stycznia 2007 r. i oparcie o nie zaskarżonego wyroku. Sąd Apelacyjny prawidłowo ocenił, że ich zgłoszenie miało związek z treścią odpowiedzi na pozew, w której strona pozwana kwestionowała wysokość żądanej w pozwie kwoty oraz sposób wykazania wysokości szkody. Dowody zaoferowane przez stronę powodową w piśmie z dnia 23 stycznia 2007 r. stanowiły uzupełnienie dowodów zawnioskowanych już w pozwie i dotyczyły powołanych w nim twierdzeń. Nie pozwala to przyjąć wadliwego zastosowania art. 479¹² § 1 k.p.c. przez Sąd drugiej instancji. Sposób uzasadnienia zaskarżonego wyroku utrudnia z kolei rozpoznanie zarzutu naruszenia art. 479¹⁴ § 2 k.p.c., który w ocenie skarżącego miał zostać naruszony w wyniku pominięcia przez Sąd Apelacyjny, z powodu prekluzji, zawartych w apelacji, zarzutów i twierdzeń dotyczących kwestionowania wysokości zasądzonego odszkodowania, z uwzględnieniem treści art. 361 § 1 k.c. Faktycznie bowiem Sąd Apelacyjny nie wskazał wprost, aby to powołany wyżej przepis stanowił podstawę oceny, że zarzuty skarżącego były w tym zakresie spóźnione. Ponieważ jednak wyraził ogólnie taką ocenę, należy przyjąć, że istotnie zastosował art. 479¹⁴ § 2 k.p.c. Przy tym założeniu zarzut naruszenia tego przepisu

był uzasadniony, bowiem Sąd Apelacyjny wyrażając tego rodzaju stanowisko pominął ocenę treści odpowiedzi na pozew, w której strona pozwana wносиła o oddalenie powództwa. W odpowiedzi na pozew podniosła zarzuty dotyczące braku winy, istnienia normalnego związku przyczynowego między zachowaniem strony pozwanej a szkodą i stwierdziła, że z ostrożności procesowej „zaprzecza wysokości żądanej kwoty”. Nie można zatem przyjąć, że domagając się oddalenia powództwa w całości nie kwestionowała samej wysokości szkody i zarzuty apelacji w tym zakresie oraz twierdzenia je uzasadniające były spóźnione.

W uzasadnieniu zarzutu naruszenia art. 382 k.p.c. skarżący wskazał wyraźnie, że Sąd Apelacyjny nie rozpoznał w sposób właściwy części zarzutów apelacyjnych (zarzutów dotyczących naruszenia art. 5 i 361 k.c.) a uzasadnienie jego stanowiska w tym zakresie było zdawkowe. Z tego względu należało poddać ocenie poprawność sporządzenia uzasadnienia przez Sąd drugiej instancji oraz ocenić, czy wszystkie zarzuty apelacji zostały istotnie rozpoznane, choć art. 382 k.p.c. dotyczy wprost jedynie podstawy faktycznej orzeczenia sądu drugiej instancji, a skarżący nie skonstruował zarzutu naruszenia art. 328 § 2 i art. 378 k.p.c. Na wadliwość uzasadnienia wskazują już wyżej zamieszczone uwagi dotyczące przepisów o prekluzji. Skarżący podniósł również zasadnie, że krótkie, praktycznie dwuzdaniowe i bardzo ogólne stwierdzenia Sądu o niezasadności zarzutów naruszenia art. 5 k.c. i art. 361 k.c. nie odpowiadają wymogom stawianym uzasadnieniu sądu drugiej instancji. Nie pozwala to przyjąć, że zarzuty te zostały właściwie rozpoznane. Tego rodzaju naruszenie przepisów postępowania miało istotny wpływ na wynik sprawy i uzasadniało uwzględnienie skargi kasacyjnej.

Usprawiedliwione były ponadto zarzuty naruszenia prawa materialnego. Błędne było niewątpliwie stanowisko Sądu Apelacyjnego, że szkoda w zakresie utraconych korzyści stanowiła różnicę pomiędzy cenami zbóż uzgodnionymi przez strony, a cenami możliwymi do uzyskania przy ich sprzedaży. Oznaczałoby to bowiem, że spółka A. prowadzi działalność gospodarczą, w której przychody ze sprzedaży stanowią w całości jej zysk, czego z pewnością nie wykazała. Błędna była również ocena tego Sądu co do istnienia normalnego związku przyczynowego pomiędzy niewykonaniem zobowiązania przez dostawcę zbóż i szkodą związaną z możliwością ich sprzedaży za wyższą cenę rynkową. Sąd Apelacyjny stwierdził,

że strony umowy powinny przewidywać, że uzgodnione przez nie ceny zbóż mogą ulec zmianie, gdyż jest to normalne zjawisko rynkowe i wskazywały na to zmiany cen na te produkty na przestrzeni ostatnich lat poprzedzających zawarcie umowy. Sąd Apelacyjny odwołując się do zmiany ceny w tym okresie pominął, że w rozstrzyganej sprawie chodziło o znaczący wzrost cen zbóż, który wystąpił w wyniku suszy w okresie wzrostu roślin i intensywnych opadów w czasie zbiorów, co dotyczyło praktycznie okresu dwóch- trzech miesięcy. W tym kontekście powinno być zatem ocenione istnienie normalnego związku przyczynowego w zakresie szkody związanej z utratą korzyści na skutek nie osiągnięcia zysków ze sprzedaży zamówionego zboża.

Z przyczyn wyżej wskazanych skarga kasacyjna podlegała uwzględnieniu i zaskarżony wyrok na podstawie art. 398.15 k.p.c. został uchylony a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu. W związku z tym rozważeniu będą podlegały wszystkie zawarte w apelacji zarzuty. Wymaga zatem podkreślenia, że ponownie będzie oceniana między innymi kwestia rodzaju umowy łączącej strony i możliwości jej wykonania przez stronę pozwaną. Oceniając te zagadnienia sądy rozstrzygające sprawę przyjęły, że na stronie pozwanej spoczywał obowiązek dostarczenia uzgodnionej ilości zbóż nawet po zakupieniu ich na rynku od innych, postronnych producentów. Stanowisko to zostało przyjęte bez przeprowadzenia odpowiedniej wykładni treści umowy i wskazania jej postanowień uzasadniających taką ocenę. Miało ono zaś istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż w ślad za tą oceną Sąd Apelacyjny uznał za nieistotne sprecyzowanie skali spadku plonów. Nie wskazał między innymi, czy przyjął za uzasadnione twierdzenie strony pozwanej, na które powołał się w uzasadnieniu, że spadek plonów wyniósł nawet 30%. Uznał również za nieistotne uzupełniające wnioski dowodowe zgłoszone przez stronę pozwaną dla wykazania, że nie ponosiła ona winy za nie wykonanie przez siebie umowy, a ocenę w tym zakresie dodatkowo ograniczył praktycznie do możliwości dostarczenia umówionej ilości zbóż, tracąc z pola widzenia, że miało ono odpowiadać również określonym parametrom, a na możliwość ich uzyskania miały wpływ warunki pogodowe w okresie wzrostu i zbioru zbóż.

